

Sygn. akt VI W 54/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2013 roku.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Wojciech SAWICKI

Protokolant Aleksandra DZIAŁAK

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 stycznia 2013 roku,

sprawy przeciwko **K. (...)**

synowi W. i D.,

urodzonemu (...) we W.,

obwinionego o to, że:

w dniu 28 grudnia 2011 roku około godziny 13:40 we W. przy ul. (...) w sklepie (...) dokonał kradzieży wódki „1906” o pojemności 0,5 litra oraz napoju energetycznego (...) o łącznej wartości 21,48 złotych, czym działał na szkodę (...) Sp. z o.o.,

tj. o wykroczenie z art. 119§1 kw:

I. uznaje obwinionego K. (...) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. za winnego wykroczenia z art. 119§1 kw przyjmując, iż odnośnie kradzieży alkoholu (butelki wódki m-ki 1906) obwiniony odpowiada w warunkach art. 17§2 kw i za to na podstawie art. 119§1 kw wymierza obwinionemu karę ograniczenia wolności w postaci obowiązku wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne na rzecz społeczności lokalnej w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w okresie 1 (jednego) miesiąca;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. J. (...) we W. kwotę 354 (trzystu pięćdziesięciu czterech) złotych i 24 (dwudziestu czterech) groszy – w tym kwotę 66 (sześćdziesięciu sześciu) złotych i 24 (dwudziestu czterech) groszy podatku od towarów i usług – tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu osobie obwinionego;

III. zwalnia obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa, w tym zwalnia go od opłaty.

UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 28 grudnia 2011 roku około godziny 13:40 obwiniony K. M. przebywał na terenie Hipermarketu (...) we W. przy ulicy (...), gdzie dokonał kradzieży alkoholu w postaci butelki wódki m-ki „ (...)” o pojemności 0,5 litra (wartości 18 złotych i 39 groszy) oraz napoju energetycznego m-ki (...) (wartości 3 złotych i 09 groszy) - łączna wartość skradzionego mienia to 21 złotych i 48 groszy, a następnie próbował opuścić teren sklepu. Obwiniony został ujęty przez pracownika ochrony Hipermarketu (...) po przekroczeniu linii kas, przy czym skradziony towar został uszkodzony i nie powrócił do dalszej sprzedaży - K. M. spożył napój energetyczny jeszcze na terenie sklepu. Na miejsce zdarzenia wezwano funkcjonariuszy Policji, którym przekazano obwinionego - następnie został on przewieziony

do Komisariatu Policji W. i przesłuchany w charakterze osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia. W trakcie tegoż przesłuchania K. M. dobrowolnie przyznał się do dokonania przedmiotowej kradzieży sklepowej (do kradzieży obydwu wskazanych towarów) i wyraził wolę dobrowolnego poddania się karze ograniczenia wolności. Ustalono, iż w krytycznym czasie obwiniony działał z góry powziętym zamiarem dokonania kradzieży obydwu wskazanych towarów - przy czym skradziony alkohol miał służyć K. M. (osobie uzależnionej) do zaspokojenia głodu alkoholowego. Ponadto ustalono, iż w okresie od dnia 22 grudnia 2011 roku do dnia 02 stycznia 2012 roku obwiniony przebywał we W. na przepustce z Zakładu (...) w J..

K. M. nie jest osobą chorą psychicznie bądź upośledzoną umysłowo - „stwierdzam natomiast u opiniowanego zespół uzależnienia spowodowany używaniem alkoholu, co w istotny sposób wpływało na jego zachowanie w okresie objętym zarzutem; alkohol (...) miał służyć zaspokojeniu głodu alkoholowego. Z powodu uzależnienia alkoholowego obwiniony miał tempore criminis (w odniesieniu do stawianego mu obecnie zarzutu) ograniczoną w stopniu znacznym zdolność do pokierowania swoim postępowaniem - zachodzą warunki z art. 17§2 Kodeksu wykroczeń”.

Podstawą zastosowania warunków ograniczonej w stopniu znacznym poczytalności obwinionego (...) była w tym przypadku kradzież alkoholu; to skradziony alkohol (a nie napój energetyczny) miał służyć zaspokojeniu głodu alkoholowego; w odniesieniu do składowej zarzutu dotyczącej kradzieży napoju energetycznego brak jest przesłanek, które usprawiedliwiłyby zastosowanie art. 17§1 bądź 17§2 Kodeksu wykroczeń.

(dowód: wyjaśnienia obwinionego, karty 8 i 51-52 akt; policyjna notatka urzędowa, karta 3 akt; notatka z ujęcia osoby, karta 4 akt; kserokopia karty urlopowej z Zakładu (...), karta 5 akt; pisemne oświadczenie obwinionego z dnia 28 grudnia 2011 roku, karta 9 akt; także: konkluzja załączonej do akt niniejszej sprawy pisemnej opinii sądowo - psychiatrycznej autorstwa biegłego sądowego C. P. z dnia 25 czerwca 2012 roku oraz uzupełniająca opinia biegłego sądowego C. P. z dnia 15 stycznia 2013 roku, karta 63 akt)

K. M. ma obecnie 20 lat i aktualnie przebywa w Zakładzie Karnym nr I we W., gdzie odbywa karę łączną 3 (trzech) lat pozbawienia wolności orzeczoną przez Sąd Rejonowy w Głogowie w sprawie o sygn. II K 1023/11 m.in. za czyn z art. 280§1 Kodeksu karnego. Obwiniony był uprzednio karany sędownie przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Fabrycznej w sprawie o sygn. II K 919/10 m.in. za czyn z art. 280§1 Kodeksu karnego na karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności. Zachowanie osadzonego w warunkach izolacji więziennej jest umiarkowanie pozytywne - osadzony ma wyznaczony termin terapii dla osób uzależnionych od alkoholu na maj 2013 roku.

(dowód: dane osobo-poznawcze, karta 51 akt; informacja z Krajowego Rejestru Karnego, karty 55-56 akt; opinia z Zakładu Karnego nr I we W., karta 43 akt)

K. M. na każdym etapie postępowania konsekwentnie przyznawał się do zarzucanego mu czynu - obwiniony ani razu nie zakwestionował swojego sprawstwa odnośnie przedmiotowego wykroczenia.

Podczas przesłuchania na Komisariacie Policji W. w dniu 28 grudnia 2011 roku K. M. stwierdził m.in. „Chciałem ukraść tą wódkę, bo chciałem się napić alkoholu. Wypiłem napój energetyczny na miejscu, a wódkę wyniosłem za linię kas, gdzie ujęła mnie ochrona”. Ponadto podczas przesłuchania obwiniony sporządził pisemne oświadczenie, w którym wyraził wolę dobrowolnego poddania się karze ograniczenia wolności „w wymiarze 30 godzin przez okres jednego miesiąca” (vide: karty 8-9 akt).

Na rozprawie w dniu 09 października 2012 roku K. M. podtrzymał uprzednio składane wyjaśnienia i również wyraził wolę dobrowolnego poddania się karze ograniczenia wolności, aczkolwiek po przeprowadzeniu konsultacji z obrońcą obwiniony wycofał wniosek o wydanie wyroku skazującego w trybie art. 73 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. Jednocześnie K. M. oraz jego obrońca z urzędu nie sprzeciwili się ograniczeniu przewodu sądowego i zaniechaniu przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka P. F. - pracownika ochrony Hipermarketu (...) (vide: karty 51-52 akt).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Dokonując wnikliwej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego uznać należy, iż sprawstwo oraz wina K. M. odnośnie zarzucanego mu wykroczenia (kradzieży butelki wódki m-ki „ (...)” o pojemności 0,5 litra i kradzieży napoju energetycznego m-ki (...)) są aż nadto oczywiste i nie mogą budzić żadnych wątpliwości.

Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy Tutejszy Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego w całości, albowiem są one logiczne i spójne oraz całkowicie (praktycznie w 100%) korespondują z pozostałym zgromadzonym w niniejszej sprawie materiałem dowodowym. Dlatego Tutejszy Sąd nie miał najmniejszych wątpliwości co do sprawstwa i winy K. M. odnośnie przedmiotowego wykroczenia. Na podkreślenie zasługuje okoliczność, iż podczas przesłuchania na Komisariacie Policji W. w dniu zdarzenia (dwie godziny później) K. M. nie tylko, że przyznał się do kradzieży obydwu wskazanych towarów, co także wyraził wolę dobrowolnego poddania się karze ograniczenia wolności i sporządził stosowne pisemne oświadczenie. Podkreślić także należy, iż obwiniony w postępowaniu jurysdykcyjnym nie podnosił okoliczności, jakoby podczas przesłuchania w toku czynności wyjaśniających był w jakikolwiek sposób przymuszony do złożenia deklaracji o przyznaniu się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia - mając na uwadze zasady doświadczenia życiowego oraz notoryjność spraw podobnych można praktycznie całkowicie wykluczyć taką ewentualność. Ponadto nie należy tracić z pola widzenia, iż K. M. jest alkoholikiem (z wymuszoną obecnie abstynencją), a przedmiotem tejże kradzieży sklepowej był m.in. środek psychoaktywny, od którego obwiniony niewątpliwie jest uzależniony. Dowody z dokumentów także nie budzą jakichkolwiek wątpliwości Sądu Rejonowego co do swojej wiarygodności, natomiast główna oraz uzupełniająca opinia sądowo - psychiatryczna autorstwa biegłego sądowego lekarza psychiatrii C. P. jawi się jako logiczna i wyczerpująca.

Wina K. M. odnośnie zarzucanego mu wykroczenia polega na tym, że mając zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu celowo zdecydował się w krytycznym czasie dokonać zaboru cudzej własności. Obwiniony zna i rozumie normy społeczno - prawne [biegły sądowy lekarz psychiatra nie ma co do tego najmniejszych wątpliwości] oraz ma pełną świadomość, że kradzież to rażące naruszenie prawa. Jest dla Tutejszego Sądu oczywistym, iż K. M. w krytycznym czasie działał z góry powziętym zamiarem kradzieży wskazanych towarów i swoim zachowaniem w krytycznym czasie niewątpliwie wyczerpał ustawowe znamiona czynu stypizowanego przez ustawodawcę w art. 119§1 Kodeksu wykroczeń. Ustawowe znamię kradzieży z art. 119§1 Kodeksu wykroczeń określa zachowanie się sprawcy, które polega na zaborze cudzego mienia. Zabór zaś polega na wyjęciu tego mienia spod władztwa jednej osoby i przyjęcie go we władztwo osoby sprawcy. Zgodnie z przyjętym w orzecznictwie i doktrynie poglądem podmiotową cechą kradzieży jest zabór w celu przywłaszczenia, czyli chęć włączenia kradzionego mienia do majątku sprawcy lub postępowania z nim jak z własnym. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 stycznia 1986 roku (II KR 343/87, OSNKW 1988, nr 7-8, poz. 55) stwierdził, iż kradzież dokonywana jest w chwili zaboru, tj. objęcia przedmiotu wykonawczego we władztwo sprawcy, a dalsze losy mienia oraz dalsze zamiary sprawcy względem niego są obojętne z punktu widzenia oceny prawnej.

Uznając K. M. za winnego popełnienia przedmiotowego wykroczenia Sąd Rejonowy na podstawie powołanego w sentencji wyroku przepisu wymierzył mu karę ograniczenia wolności w postaci obowiązku wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne na rzecz społeczności lokalnej w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w okresie jednego miesiąca, uznając ją za adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości tegoż wykroczenia. Należy w tym miejscu podkreślić, iż obwiniony jako pełnosprawny mężczyzna w sile wieku nie powinien mieć żadnych problemów z wykonaniem pracy społecznie użytecznej w ramach orzeczonej kary ograniczenia wolności. Mając też na uwadze zasady doświadczenia życiowego uznać należy, iż taka kara orzeczona wobec K. M. będzie najbardziej celowa z uwagi na wymogi prewencji ogólnej - obwiniony po prostu musi zrozumieć i przyjąć do wiadomości, iż po opuszczeniu Zakładu Karnego tylko ciężką pracą coś w życiu osiągnie i tylko w ten sposób będzie mógł odciąć się (oby raz na zawsze) od zdiagnozowanej u niego choroby alkoholowej oraz naprawdę poważnych „błędów młodości”. Na marginesie zważyć także należy, iż K. M. nie trafił do Zakładu (...) „za niewinność”. Jednakże z drugiej strony Sąd Rejonowy nie traci z pola widzenia warunków osobistych sprawcy i stanowiska oskarżyciela publicznego przedstawionego we wniosku o ukaranie (który zaakceptował ten rodzaj kary) oraz ma na uwadze poczynione przez obwinionego postępy

resocjalizacyjne i jednocześnie niewielką wartość skradzionego mienia – dlatego też Sąd nie rozważał wymierzenia K. M. kary aresztu.

Przy wyrokowaniu w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy nie widział żadnej możliwości uwzględnienia wniosku obrońcy K. M. o odstąpienie od wymierzenia kary osobie obwinionego na podstawie art. 17§2 Kodeksu wykroczeń. Nawet abstrahując od okoliczności, iż ograniczona poczytalność nie dotyczy całego zarzutu objętego wnioskiem o ukaranie, takie orzeczenie byłoby zupełnie niecelowe właśnie z uwagi na wymogi prewencji szczególnej oraz niewątpliwie w rażący sposób sprzeczne ze społecznym poczuciem sprawiedliwości. Ograniczona poczytalność jest co prawda okolicznością łagodzącą, ale w tej konkretnej sprawie taka decyzja Tutejszego Sądu była bezwzględnie konieczna. Wykroczenie kradzieży sklepowej na pewno nie cechuje się znikomym stopniem społecznej szkodliwości, zwłaszcza gdy dotyczy kradzieży alkoholu przez alkoholika. Jest praktycznie bezspornym, iż K. M. dopuścił się kradzieży alkoholu właśnie z uwagi na fakt swojego uzależnienia od substancji psychoaktywnej. Bardzo istotną okolicznością obciążającą jest głęboka demoralizacja obwinionego przejawiająca się wieloletnim nadużywaniem przez jego osobę alkoholu - nawet jak na polskie realia rodzin patologicznych początek regularnego picia alkoholu (ciągami alkoholowymi) przez dziecko w wieku 9-10 lat (!) jest naprawdę czymś wyjątkowym. O głębokiej demoralizacji K. M. świadczy także wysoce lekceważący stosunek jego osoby do obowiązującego porządku prawnego (już dwa rozboje „na koncie”), a fakt uprzedniego umieszczenia obwinionego w Zakładzie (...) mówi raczej sam za siebie - może jest tylko dziełem szczęśliwego przypadku, iż obwiniony nie odbywa obecnie długoterminowej kary pozbawienia wolności chociażby za przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu. Podkreślić w tym miejscu należy, iż K. M. nawet na przepustce z Zakładu (...) nie mógł powstrzymać się od rażącego naruszenia prawa - w rozpatrywanej sprawie chodzi przecież o kradzież, a nie np. o wykroczenie polegające na spożywaniu alkoholu w miejscu niedozwolonym. Nie może także budzić wątpliwości Tutejszego Sądu, iż obwiniony prezentuje głęboko lekceważący stosunek do zasad współżycia społecznego na zasadzie „jestem alkoholikiem, a jak kradnę alkohol, to i tak mi nic nie zrobią”. Ponadto wymiar sprawiedliwości nie może nigdy tracić z pola widzenia zasady trafności represji karnej - odstąpienie od wymierzenia kary nie będzie miało praktycznie żadnego efektu wychowawczego wobec K. M., a wręcz przeciwnie; może utwierdzić go w przekonaniu, iż alkoholizm uwalnia od odpowiedzialności za łamanie prawa. Należy także stanowczo podkreślić, iż obwiniony nie jest w żadnym przypadku tzw. przestępcą przypadkowym - jego zachowanie w krytycznym czasie było zborne, przemyślane i bezwzględne. Dlatego Sąd Rejonowy uznał, iż wobec osoby K. M. nie zachodzą żadne istotne okoliczności łagodzące - poza znacznie ograniczoną poczytalnością oraz niewielką wartością skradzionego mienia. Obwiniony powinien w końcu zrozumieć i przyjąć do wiadomości, że kradzież nie popłaca, a kolejne naruszenia porządku prawnego spotkają się z ostrą i zdecydowaną reakcją wymiaru sprawiedliwości. Jest oczywistym, iż dla sprawców zdemoralizowanych i uzależnionych żadnego pobłażania ani wyrozumiałości ze strony wymiaru sprawiedliwości być nie może i nie będzie. Zdaniem Sędziego Referenta orzeczona w niniejszej sprawie kara ograniczenia wolności (notabene w minimalnym wymiarze określonym przez ustawodawcę) może z uwagi na społeczne poczucie sprawiedliwości jawić się wręcz jako kara stosunkowo łagodna.

Orzekając o kosztach postępowania Tutejszy Sąd mimo opisanych wyżej okoliczności obciążających uznał jednak za zasadne zastosować wobec K. M. dyspozycję art. 624§1 k.p.k. i zwolnić go w całości od ponoszenia tychże kosztów uznając, że konieczność uiszczenia tychże kosztów byłaby dla jego osoby nazbyt uciążliwa ze względu na sytuację osobistą i majątkową. Jednocześnie zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy obwinionego koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w wysokości określonej przepisem §14 ust. 2 pkt 2 w zw. z §19 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) – przy uwzględnieniu kilku odroczeń rozpraw. Do kosztów nieopłaconej pomocy prawnej na podstawie §2 pkt 3 powołanego Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości doliczono aktualną stawkę 23% podatku od towarów i usług.